KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 20 Grudnia / 1 Stycznia Rok 1853. № 1. Jutro, Śgo Makarego Opata.

NOWY ROK,

CZYLI

WIZYTA DZISIEJSZEJ NOCY.

Ot, przy dymku cygarowym,
Siadłem, wsparłszy się na ręku,
I o balu *Resursowym*,
Snułem myśli pełne wdzięku;
To o pięknych świeżych licach,
Bo tych pełno jest w *Warszawie*,
To o tańcach, o dziewicach,
Jak to zwykle po zabawie.
Kiedy nagle drzwi z łoskotem,
Jakby z zawias się wyparły,
Jak rażone ciężkim młotem,
Same w ścieżaj się rozwarły!
I wpadł *młodzik!* zuch aż miło!
Nikt mu w wdzięku nie dotrzyma,
Bo mu zdrowie twarz krasiło,
A budowa! jak olbrzyma!
Oko bystre, więc jest żywy,
Uśmiech słodki, więc niedumny,
Spokój w licu, więc szczęśliwy,
Czoło wzniosłe, więc rozumny!
Słowem wierzcie, nie, jak chcecie,
Lecz jeżeli mi w *Warszawie*,
Podobnego mu znajdziecie,
Konia z rzędem wam postawię.
Gdy wszedł, BOGA wnet pochwalił,
Bez zachodów potem wielu,
Wziął cygaro, i zapalił,
I rozciągnął się w fotelu.
I rzekł: „Przebacz *Redaktorze*,
Że przybyciem trochę śmiałem,
W tak spóźnionej dzisiaj porze,
Jakąś pracę ci przerwałem.
Lecz gdym wjeżdżał w *północ* samą,
By skosztować u was świata,
Przy *Resursie*, tuż przed bramą,
Napotkałem mego *brata!*
Pędził żwawo, ale za to,
Tak miał nędzną, zwiędłą cerę,
Lecz to nie dziw, wszak przez lato,
Pono cierpiał na *cholerę!*
Że mam liczne doniesienia,
Ciebie wskazał, potem ścisnął,
Potem wydał *trzy* westchnienia
I w powietrzu się rozprysnął!...
Tylkoż niedręcz pytaniami,
W jakie przepadł on ciemnicę
Tylko *jeden* PAN nad nami,
Zna tę wielką tajemnicę!
To też próżno mędrzec świata
Chcąc się różnić od *motłochu*,
Niedołężną myślą wzlata
Tam, gdzie winien pełzać w prochu!
Kto *ja* jestem, gdy chcesz wiedzieć,
To ci skreślę me zalety,
Jestem szlachcic— proszę siedzieć,
Ja nielubię etykiety....
Herb mój wprawdzie nie Xiążęcy,
Bo mam tylko na mej tarczy
Prosty *Numer*, i nic więcej,
Ale i to, wam wystarczy.
Przytem wyznać muszę Panu,
Jestem *Kupcem* co się widzi,
I nie kryję mego stanu,
Niech się głupiec pracy wstydzi.—
Lecz dość tego, bierz Waść pióro,
Nic *Redakcja* tu nie straci,
Choć doniesień dam *sto* z górą,
Czas, mój kassjer wam zapłaci.—
Najprzód doniéś: Jako wszędzie,
Jutro rano dla wszech braci,
Już otwarty sklep mój będzie,
Gdzie pieniędzmi się niepłaci,
Tylko da się coś w zamianę.
I tak: kto chce nabyć *zdrowie*,
Niech da żądze miarkowane,
Życie czynne i ład w głowie;
Kto chce *szczęście* mieć zupełne,
Niem się cieszyć w życiu całem,
Niech da pracy garście pełne,
I wesołość choć przy małem.
Bogacz znudzon swym *splendorem*,
Gdy chce nabyć wesołości,
Niech zapłaci pełnym worem
Pięknych czynów dla ludzkości.
Chłopek, co mu ziemia droga,
Jeśli zechce dać w zamianie,
Krople potu, wiarę w BOGA,
To i *zboża* tam dostanie!
Panna co w marzeniu mglistem,
Zdawna, patrzy na świat dumnie,
Niech zapłaci sercem czystem,
A wnet *męża* znajdzie u mnie.
Krytyk, ktory w *karlej* złości,
Czasem nawet traci miarę,
Niech da centnar *bezstronności*,
Gdy chce kupić *dobrą wiarę*.
Nawet *lichwiarz!* wszak to dziwy!
Kupi zyski procentowe,
Gdy da w zamian grosz *uczciwy*,
I sumienie *czyste... zdrowe.*
No, podobno dość już tego,
Wpisz to wszystko do *Kurjera*
A jeżeli zbraknie czego,
Umieść kilka *et cetera.*
Ale, ale, jeszcze słowo,—
Co to proszę brak uwagi,
Byłbym nie źle pokpił głową,
A tu rzecz jest wielkiej wagi...
Gdy w *Warszawie* bruk tak gładki,
Mnóstwo musi być *szlifierzy*,
Pisz więc, że mam zakład rzadki,
Dla próżniaczej *lwiej* młodzieży,
Gdzie nauczą się dokładnie
Przykładami z różnych czasów,
Że w pożytku wznieść się snadnie,
Bez pomocy dwóch *obcasów!...*
Kładę *adres* na stoliku,
I już żegnam cię mój Panie,
Bo jutro na powitanie
Wizyt czeka mnie bez liku."
I wraz wyszedł... Bilet świeci,
Wszak ciekawość, błąd nam wrączny,
A więc czytam *Rok tysiączny*
Osiemset pięćdziesiąt trzeci!

Śliczne rzekłem ma towary,
I nie drogie w każdym względzie,
Niech nie skąpi tylko miary,
To nam jakoś nie źle będzie.
A z monetą?... łatwa rada,
Niepotrzeba tu *Mennicy*,
Kto jej żąda, to posiada,
Więc i nasi Czytelnicy;
Co *Kurjera* szczerze cieszy,
I nie tracąc jednej chwili,
O tym składzie donieść śpieszy,
By w nim wszyscy coś nabyli.
Sam zaś pomny przyrzeczenia,
Szczęściem ciesząc się swych braci,
Czeka aż za doniesienia
Zacny Kassjer *Czas* zapłaci.

Wczoraj wieczorem na Nabożeństwo zakończające *Rok stary*, do Kościoła XX. *Franciszkanów*, zebrali się nader liczni mieszkańcy tutejsi. Nieszpory uroczyste celebrował W. JX. Kanonik *Skupieński*, a Kazanie miał W. JX. Kanonik Józef *Lipiński*.

Dziś z rana, mnóstwo osób napełnia Świątynie PAŃSKIE, błagając NAJWYŻSZEGO, o Błogosławieństwo w ciągu rozpoczynającego się roku.

Jutro, w Kościele XX. *Pijarów*, powtórzoną zostanie przez Amatorów, Msza utworu Artysty naszego Antoniego *Kątskiego*.

Nowiny Dworu. — Z *Petersburga*.— W dniu 6 (18) z. m., Lady *Napier*, Małżonka Pierwszego Sekretarza Poselstwa *W. Brytańskiego*, Hrabina *de Bylandt*, Małżonka Sekretarza Poselstwa *Niderlandzkiego*, i Hrabina *de Luxbourg*, Małżonka Urzędnika Poselstwa *Bawarskiego*, miały zaszczyt być przedstawionemi N. CESARZOWEJ JMCI.

Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Andrzeja, Wielkiego Szambelana Hrabiego *Stolberg-Wernigerode*, Ministra Stanu i Dworu Królewsko-*Pruskiego*.

Radca Tajny Xżę *Golicyn* Sekretarz Stanu, dla przyjmowania próśb do Tronu zanoszonych, mianowany został Członkiem Rady Państwa.

Rzeczywisty Radca Stanu Teodor *Hilferding*, Dyrektor Departamentu Stosunków Wewnętrznych Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Zarządzający Archiwum Państwa przy tem Ministerstwie, mianowany został Radcą Tajnym. (JW. *Hilferding*, był poprzednio Dyrektorem Kancellarji Dyplomatycznej JO. Xięcia Namiestnika Królestwa).

Jenerał-Major Xiążę *Wiaziemski 1szy*, mianowany został p. o. Gubernatora Wojennego miasta *Kamieńca Podolskiego*, i Gubernatora Cywilnego *Podolskiego;* a Jenerał-Major *Sinelnikow 3ci*, p. o. Gubernatora Wojennego m. *Żytomierza* i Gubernatora Cywilnego *Wołyńskiego*.

Podpułkownik *Boguszewski*, Pomocnik Zarządzającego budową drogi żelaznej *Petersbursko-Warszawskiej*, postąpił na Pułkownika.

Pułkownik Baron *Rosen 3ci*, Dowódzca Pułku *Grebeńskiego* Kozaków linjowych, mianowany został zarazem Dowódzcą Brygady 9tej wojska Kozackiego na linji *Kaukazkiej;* a Essauł wyż rzeczonego Pułku, Hr: Ernest *Rzewuski*, za odznaczenie się w bitwach przeciw *Góralom* (na *Kaukazie*), postąpił na Wojskowego Starszynę.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Aureli *Bławaczyński*, Zakonnik *Warszawskiego* Klasztoru *Augustjanów*, w r. 1851 za granicę zbiegły, i tamże bez pozwolenia Rządu przebywający, za wygnańca z kraju uznany, ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł Postanowieniem z dnia $^2/_{14}$ Kwietnia 1853 r. wskazanych.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Wracają do używania praw cywilnych, od daty Najwyższej decyzji ułaskawienie wyrzekającej: Objęci Postanowieniem Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. 1835: *Krasowski* Roman, od dnia $^{15}/_{27}$ Sierpnia r. 1851; *Kwaśniewski* August, od dnia $^{15}/_{27}$ Grudnia r. 1851: *Strusiewicz* Jan, od d. $^9/_{21}$ Marca r. 1850. Objęty postanowieniem Rady Administracyjnej z d. $^2/_{14}$ Czerwca 1852 r. N° 4423: *Myszkiewicz* Kazimierz, od dnia 23 Lutego (6 Marca) 1852 r., jako daty Najwyżej udzielonego mu ułaskawienia, do której skutki konfiskaty na niego wyrzeczonej, mają się rozciągać.

Rada Administracyjna Królestwa, nadała na rzecz Skarbu, taryffę kl: 4ej, do poboru opłaty z mostu na rzece *Lubżance* pod wsią *Cedzyną* w Pow: *Kieleckim*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie. Podaje do wiadomości, że Jakób *Wilczyński* Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu *Łowickiego*, w wykonywaniu obowiązków zawieszony został; odtąd przeto czynności do jego urzędu przywiązanych, wykonywać nie może. — *A. Sadkowski.*

Rada Opiekuńcza Domu przytułku Sierot i ubogich Starozakonnych, PP. *Taumaun* i *Birnbaum* Kupcom w m. *Górze* zamieszkałym, oświadcza uprzejme podziękowanie, za ofiarowane przez tychże Domowi przytułku Sierot i ubogich starozakonnych, 8 sążni kubicznych drzewa sosnowego, wartości rs. 48 mających. — Opiekun Prezydujący, M. *Rosen*.

JW. Rzecz: Radca Stanu *Hakkel*, Zarządzający Okręgiem Celnym *Kaliskim*, przejeżdżał przez *Warszawę*, udając się z *Kalisza* do *Petersburga*.

JW. Hrabia Konstanty *Zamoyski*, wrócił do *Warszawy* z *Londynu*.

Wczoraj o godzinie 3ej z południa, Rodzina i Przyjaciele smutnego dopełnili obrzędu, oddając ostatnią posługę chrześcjańską ś. p. Franciszkowi *Daszewskiemu*, b. Podpułkownikowi Gwardji Grenadjerów i Majorowi Placu m. *Warszawy*, Dziedzicowi dóbr *Dziecinowa* i właścicielowi domu przy ulicy Śto-Krzyzkiej w *Warszawie*. Nie dziw, że liczny orszak żałobny otoczył te szanowne zwłoki, exportowane przez W. JX. *Siedleckiego*, z Zgromadzenia XX. *Missjonarzy;* bo o ile Rodzina bolała nad utratą Męża, Ojca i Opiekuna, o tyle społeczeństwo nad utratą człowieka pełnego prawości i przyjaciela w całem znaczeniu słowa. Za przybyciem

do smętarza, tak Członkowie Rodziny jak Przyjaciele, unieśli trumnę na barkach; a gdy po złożeniu jej w katakumbach na smętarzu *Powązkowskim*, Kler Duchowny odśpiewał SALVE REGINA, każdy opuszczał to miejsce żałoby ze łzą w oku i boleścią w sercu, powtarzając: »Pokój duszy ze wszech miar zacnego i poczciwego człowieka!"

Dnia 3go z. m., przeniósł się na wieczny spoczynek, Alexander *Ratowski*, Wójt Gminy *Demblina*, zostawiwszy w rozrzewniającym smutku Rodziców, Żonę, dwoje Dzieci, i Przyjaciół. Ś. p. *Alexander*, jako człowiek niezachwianej cnoty, chociaż zgasł dla świata, jednak zasłużywszy na boleśne wspomnienie, w ich uczuciach żyć nie przestanie. W odległości zaś mieszkających, Braci i Familję, ś. p. *Alexander* po raz ostatni żegnając z za krańców mogiły, prosi o westchnienie do BOGA! — *K.. B..*

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, Przyjaciołom i Znajomym, złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary, następujące JJWW i WW. Osoby: *Dla Warsz: Tow: Dobroczynności*: Radca Tajny Ign: *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa, rs. 10; Radca Tajny Senator, *Dmitriew* rs. 5; Radca Tajny *Łaszczyński* Gubernator Cyw: Gub: Warszaws: rs. 3; Rz: Rad: St: *Eljaszewicz* rs. 5; Pułkownik *Du Plat*, Konsul Jlny *Angielski*, i Pani *Du Plat* z Hrabiów *Hardenbergów*, pół-imperjała złotem; Adam *Nosarzewski* b. Pułkownik rs. 10. — Dla sierot pod opieką Warszawskiego Towa: Dobroczynności: Rzecz: Radca Stanu *Wołowski*, Naczelny Prokurator rs. 3; Hrabina Amelja z Bronikowskich *Załuska*, pół-imperjała złotem; *Zacharkiewiczowa* Wdowa po Członku Senatu, rs. 2; Franciszek i Benigna *Sawiccy* rs. 3; Xaxery *Kaniewski* P. S. S. P. rs. 2, Józef *Köhler* z Małżonką rs. 6; Józef *Epstein* rs. 6; Szymon *Rosen* z Małżonką rs. 9; Jan *Epstein* z Małżonką rs. 4; Cecylja *Kaszowska* rs. 3. — Dla Starców pod opieką tegoż Towarzystwa: Rz: Rad: St: *Lewiński* rs. 3; Radca Sta: *Werner* rs. 3. — Na obiady 5cio-groszowe w temże Towarzystwie: Radca Dworu *Alcyato* z Małżonką rs. 3. — Dla Sal Ochron pod opieką W. T. D., J. M. *Radomiński*, dukata w złocie; Joanna *Piątkowska*, Ochmistrzyni Pensji wyższej rs. 1. — Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania osobom wstydzącym się żebrać: Vincenty Hr: *Krasiński*, Jenerał-Adjutant J. C. K. Mci, rs. 10; Radca Tajny Hr: Konstanty *Przezdziecki* rs. 3; Alexandrostwo *Przezdzieccy* rs. 3; Radca Tajny *Łęski* rs. 6; Rz: Rad: St: *Turski*, Członek Senatu, z Małżonką rs. 3; Zygmunt Hr: *Krasiński* rs. 10; Michał *Kwiatkowski*, Rzecz: Radca Stanu, Członek Senatu, z Małżonką rs. 3; Paweł *Jaworski*, Sędzia Pokoju, z Małżonką rs. 2. Jan-Nepomucen i Aniela *Leszczyńscy* rs. 2. — Dla *Sierot po cholerycznych*, do dyspozycji W. T. Dobrocz:, Doktor *Hirszberg*: dla Wyznania *Rzymsko-Katolickiego* rs. 3, i dla Wyznania *Ewangelic:-Augsburgskiego* rs. 3; Marja-Teressa *Podoska* rs. 2; Radca Handlowy Józef *Alexandrowicz* rs. 3; Emilja i Jan *Karniccy* rs. 3; J. *Korzeniowski* rs. 1; Xżna Dominikowa *Radziwiłłowa* rs. 3; Hr: Sewerynostwo *Grabowscy* rs. 3; Jenerał *Jolszyn* z Małżonką rs. 2; Jenerał *Kossecki* rs. 3; Jenerał-Major *Berski* rs. 3; Antoni *Kątski*, Pjanista N. Królowej *Hiszpańskiej* i J. K. Mci Króla *Pruskiego*, rs. 3; Dr *Chałubiński* rs. 3; Konstanty *Bontemps* z Małżonką rs. 3; Justynjan *Karnicki* rs. 3; Stani: *Lesser* z Małżonką dukata złotem; Jerzy *Pliszewski*, Zarządzający Fabryką Powozów Karola *Schiller* (dawniej Jana *Lier*) rs. 1. — Dla Domu Starców Gminy *Ewangelicko-Augsburgskiej*, Radca Stanu, Doktor *Stakelbrandt* z Małżonką rs. 3; Doktor *Oettingen* pół-imperjała złotem; Edward *Koffmahn*, Kupiec rs. 3; Jenerał-Lejtnant *Tutczek* rs. 3. — Dla Szpitala tegoż Wyznania: Wilhelm *Kolberg* z Małżonką rs. 3. — Dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci: Kazimierz i Zenejda Xięstwo *Lubomirscy*, pół-imperjała złotem. — Na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, Dyrektor Komissji Kwaterniczej, Pułkownik *Wogak*, z Małżonką rs. 2. — Dla biednych Wdów: Stefan *Neybaur* z Małżonką rs. 3, to jest: dla *God:* przy ulicy *Solnej* rs. 1, *Kak:* przy ulicy *Wielkiej* rs. 1; *Kęp:* przy ulicy *Piwnej* rs. 1; Maxymiljan i Henryeta *Cwierciakiewiczowie* kop. 75, dla Wdowy *Ch:*, przy ul: *Browarnej*; Teofil *Fukier* z Małżonką, dla ubogiej rodziny przy ulicy *Piwnej* pod Nr 14, rs. 2; Hrabiostwo Sewerynostwo *Uruscy* rs. 3, to jest: dla Wdowy L. W. na *Kanonji* Nro 79, rs. 2; dla *Chm:* przy ulicy *Browarnej* rs. 1; Rz: Radca Stanu *Prądzyński* rs. 3, to jest: dla Wdowy *God:* przy uli: *Solnej* rs. 2, i dla Józefy *Kak:* przy ul: *Wielkiej* rs. 1; Jenerał-Lejtnant, Senator *Fanschawe* rs. 3, to jest: dla Wdowy *Fr:* przy ul: *Sto-Jerskiej* rs. 2, i dla Wdowy L. W. na *Kanonji* Nro 79, rs. 1. — Alexander *Zagórski* rs. 3, t. j. dla *Pielawskiego* przy uli: *Brzozowej* rs. 2, i dla Wdowy *God:* przy ulicy *Solnej* rs. 1. Salwjan *Jakubowski* rs. 3, t. j. dla Wdowy *Chm:* przy ulicy *Browarnej* rs. 2, i dla Wdowy G. przy uli: *Solnej* rs. 1. Ignacy *Nosarzewski* z Małżonką rs. 1 kop. 50, dla Wdowy L. W. na *Kanonji* Nro 79. Wiktorja z Orłowskich *Sobańska* rs. 3, t. j. dla *Chm:* przy ulicy *Browarnej* rs. 1, i dla *Pielawskiego* przy ulicy *Brzozowej* rs. 2. Róża z Łubieńskich *Sobańska* rs. 3, t. j. dla Wdowy L. W. na *Kanonji* Nro 79, rs. 2, i dla Wdowy *God:* przy ulicy *Solnej* rs. 1. Hr: Kazimierz *Stadnicki*, Sztabs-Rotmistrz rs. 5 k. 15, dla Wdowy *R.*; *Kwiatkowskiej* pod Nrem 1219, rs. 2; dla *Fr:* przy ulicy *Sto-Jerskiej* rs. 2, i dla *Pielawskiego* przy ulicy *Brzozowej* rs. 1 kop. 15.

Z powodu wzmianki w *Kurjerze*, o nowej roślinie *Ullucus tuberosus*, zastępującej *kartofle*, sadzę potrzebnem donieść, że w składzie moim nasion i wysadków ogrodniczych w *Warszawie*, znajduje się *ullucus tuberosus*. W roku zeszłym sadziłem tę roślinę sam w ogrodzie przy szpitalu Gminy *Ewangelickiej*, gdzie się dobrze udała, ale *bulwy* nie miała na łodydze, tylko w korzeniu jak zwykłe *kartofle*. Urodzone w *Warszawie*, *ullucus*, można widzieć w składzie moim. Roślina ta rzeczywiście powinna wydawać *bulwy* na łodygach i w korzeniu, co jest dubeltowo korzystnem, bo wyrastające w korzeniu służą za pokarm, a z łodygi na wysadki. — Dr F. *Betzhold*.

Onegdaj, u JW. Jenerała-Artylerji *Suchozanetta*, Naczelnika Artylerji armji czynnsj, w domu (Gaja) przy ulicy *Grzybowskiej*, dany był świetny wieczór. Zabawę tę zaszczycili obecnością swoją JJOO. Xięztwo NAMIESTNIKOSTWO Królestwa, a za przybyciem JJXX. MOŚCI, wieczór rozwinął się w całym swoim blasku. Jeżeli wszakże wystąpienie zaproszonych Osób, mianowicie Dam, odznaczyło się całą wytwornością, nie mniejszy efekt sprawiło także i wystąpienie zacnych Gospodarstwa, którzy wrodzoną uprzejmością swoją umieli przeciągnąć do późna zabawę przerwaną chwilowo nader sutą wieczerzą.

Cieszymy się, że znowu znajdujemy nowy przykład przezorności Ojca familji, który tu podajemy, jako godny naśladowania przez innych. P. Henryk *Hoffmann* blacharz, przy ulicy *Solnej* pod Nr 810 zamieszkały, ubezpieczył się z kapitałem Rsr: 300. To ubezpieczenie kosztować go będzie miesięcznie po kop. 78. Tak małym więc kosztem, kupił sobie spokojność o los swej rodziny, spełnił obowiązek dobrego Ojca i Męża, a nawet moralnie przekonani jesteśmy, przedłużył życie swoje; bo czyż spokój duszy, nie jest także lekarstwem dla ciała?

Ogłoszono taxę chleba i mięsa na m. Styczeń r. b.: Bułka mątowa za kop. 1½, ma ważyć zołot: 21; z pośledniejszej mąki za kop. 1, zołot: 30: bochenek chleba żytniego pytlowego, oraz z mąki Młyna Parowego, za kop. 2½, ma ważyć zołot: 89; za kop. 5, funt 1 zoło: 82: za kop. 10, funt: 3 zołot: 68; bochenek chleba razowego za kop. 2½, funt 1 zołot: 23: za kop. 5, funt: 2 złot: 46; za kop. 10, funt 4, zołot: 92.—Mięsa wołowego funt kop. 6; krowiego lub z bukatów kop. 5½; za funt polędwicy kop. 12; za funt wieprzowiny ze skórą kop. 6½; za funt schabu k. 5½; za funt cielęciny k. 6½.

Na dzień *Nowego-Roku*, ukończone zostało nowe zupełnie przebrukowanie dziedzińca *Resursy Kupieckiej*, w domu *Mniszchowskim*.

Dzisiejszej nocy w wielu domach w *Warszawie*, złączeni w jedno grono członkowie rodzin oczekiwali *północy*, dla złożenia sobie powinszowań *noworocznych*.

Znaną jest *Czytelnikom Kurjera*, przejmująca historja pompiarza *Dufavel*, który zawalony cembrowinami w studni, po kilkodniowym pobycie w tem niebezpiecznem położeniu, cudownie ocalał. Podobny wypadek wydarzył się w *Warszawie*, za czasów *Stanisława-Augusta*, w studni przy ulicy *Piwnej*, o czem także pisaliśmy przed niedawnemi laty. Teraz *Gazeta Warszawska* donosi, że w dobrach *Bodzechów*, w Pcie *Opatowskim*, Józef *Dobosz* górnik, pracując z towarzyszami przy kopalni rudy żelaznej pod wsią *Gozdielinem*, d. 14 z. m., o godz: 4 po południu, cebrowinami w szybie na 20 sążni głębokim, przywalony został. W tym stanie krytycznym zostawał przez dni 3 i tyleż nocy. Dopiero gorliwością górników miejscowych, którzy obok zawalonego, nowy szyb na 12 sążni głęboki wykopali, przy dopomagającej Łasce NAJWYŻSZEGO, od nieochybnej i okropnej śmierci ocalony został. Przez ciąg zostawania pod ziemią, *Dobosz* mógł dać się słyszeć kolegom, pożegnać rodziców i rodzeństwo, i przyjąć od Kapłana, udzielone mu ostatnie rozgrzeszenie.

W tych dniach zabito w *Królikarni* prześlicznego *zimorodka*, co może zwiastować nastąpienie mrozów, bo zdaje się, że w tem nazwisku *zimorodek*, chciano zawrzeć raczej wyobrażenie, że on *zimę rodzi* (to jest nadchodzące mrozy poprzedza), niż że *się rodzi podczas zimy;* wszyscy bowiem wiedzą, że ten ładny ptaszek wylęga się latem, jak zwykle. *Zimorodek* mieniący się wspaniałemi kolorami lazuru i malachitu, nie ustępuje pięknością owym świetnym ptakom strefy gorącej. Utrzymuje się on w naszych stronach, ale jest rzadki, i zdaje się że okolice *Królikarni* szczególnie polubił, gdyż przed dwoma laty w *Czerniakowie* ujęto żywego w stodole, dokąd zapewne burza go wpędziła. Należałoby oszczędzać takie rzadkie a będące ozdobą naszych okolic stworzenia, i ten co zastrzelił wyżej wzmiankowanego *zimorodka* w Królikarni, uczynił to z wielkiem zwycięzeniem siebie, bo nie widział jeszcze w piękniejszym tego gatunku okazie, który ozdobi wkrótce jeden z najstaranniej tu utrzymywanych *ornitologicznych* zbiorów.

Bal *Sylwestrowski*, to epoka w *Warszawie* kończąca jak zwykle każdy rok bieżący. Tak też było i wczoraj w obu Resursach, mianowicie w *Kupieckiej*, przy ulicy *Senatorskiej*, gdzie wszystko do razu zajaśniało okaskłością wspaniałej i zajmującej zacawy. Bal ten zaszczycony obecnością znakomitych Osób, rozpoczął się około godziny 9tej. Wesołe tany ciągnęły za sobą aż do północy, a gdy dzwon uderzył *dwunastą godzinę*, wszystko jak gdyby w chwili odrodzenia, chwyciło za kielich, dla powitania nowego przybysza, czyli **1853** roku! Suta wieczerza zgromadziła wszystkich do jednego koła, a po skończeniu takowej, znowu zebrani, udali się na salę, i znów kompanja *Szturma* zagrzmiała tanami. Z dzieł wykonanych, nadewszystko nowych, uderzały nas kompozycje Antoniego *Hertza*, a mianowicie: *Le Bouquet de Roses* i *Marja Polka*. Niepowiemy może ażeby bal był nadzwyczaj liczny, ale przyznać należy że jaśniał świetnością i życiem. Piękny jak zawsze smak w strojach Dam naszych, odznaczył się także i wczoraj. Oprócz bowiem sukien ciężkich, jak *axamitnej* koloru *dalja*, której prześlicznie odpowiadało ubranie na głowie z róż *białych* a na szyi *perły;* oraz dwóch *à la pompadour*, i prześlicznej morowej *różowej*, odznaczały się także i powszechną zwracały uwagę: Suknia *różowa poult de soie*, na niej *różowa krepowa*, a na głowie ubranie z róż *białych;* suknia *niebieska illussion* na głowie girlanda z *konwalji;* oraz *biała krepowa*, z takąż girlandą na głowie. Dalej *niebieska atłasowa; biała krepowa*, przybrana garnirowaniem z wstążki *białej* atłasowej, na głowie *gwozdziki* niebieskie; *biała illusion* przybrana kokardami z wstążek atłasowych *białych*, na głowie róże *białe* polne; *biała krepowa* z bukietem z *granatów* i z takąż girlandą na głowie; również tarlatanowa *rose de chine* z trzema wolantami i z oszyciem galonkiem *srebrnym*, z kwiatami różowemi na głowie, niemały sprawiały efekt. Wszystko jednem słowem było gustowne i piękne, a kolor *biały* dominował nad in-

nemi. Ten sam także urok sprawiły na nas toalety w Resursie małej, przy ulicy *Długiej;* trudno zaiste wyliczyć wszystkie, jak *niebieską tarlatanową* haftowaną *biało*, na głowie róże *biała* i *różowa;* albo też *białą bengalową* haftowaną, na głowie z liści i trawy *melange;* lub nakoniec prześliczne *różowe*, białe, i t. d. Dodać tylko musimy, że zabawy szły żywo. W pierwszej Resursie Dyrektor L. *Halpert*, a w drugiej B. *Loth*, gdzie grzmiała muzyka P. *Kubełki*, z całem poświęceniem ożywiając zabawy, przeciągnęli je do rana.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 15; za *listy zastawne* nowe, żądają rs: 15 kop: 18, dają rs. 15 k. 16; wartość kuponu kop: $1^{1}/_{3}$.

W. Jan *Jasiński* Dyrektor Teatrów *Warszawskich*, wyjechał za granicę.

Wczoraj, w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Śluby Panieńskie*, Panie *Komorowska* i *Zielińska* po 8-kroć, Panna *Strzelbicka* 2-kroć, Pan *Komorowski* 10-kroć, Pan *Chomanowski* 4-kroć i Pan *Bodurkiewicz* 2-kroć; po Kom: *Folwark Primerose*, Panna *Szymanowska* i Pan *Królikowski*.

AMERYKA. — Z *Hawany* donoszą, że sprawa o parostatek *Crescent-City*, załatwioną została; ale władze *hiszpańskie* zabrały niedawno okręt przez *amerykanów* budowany, do widocznie przewozu niewolników przeznaczony: Konsul *Amerykański* reklamował. — W *Stanach Zjednoczonych* otwarto już posiedzenia kongresu; Prezydent w odezwie swej zapowiedział na wiosnę załatwienie sprawy z *Anglją* o rybołostwo; dalej mówił o załatwieniu sprawy o *guano*, przyznając, że rząd *Stanów Zjednoczonych* zawinił w tej kwestji: wspomniał też pomiędzy innemi o potrzebie zmiany taryffy.— W *Washington* myślą o założeniu Akademji morskiej. — W *Mexyku* we wszystkich prowincjach powstania; sądzą, że *Sant-Anna* rząd uzyska znowu. (N. P. Z.)

ANGLJA. — Do 25go z. m. jeszcze nie ogłoszono urzędownie listy nowego gabinetu; wszystkie jednak dzienniki dowodzą, że się w dotychczas podawanym składzie utrzyma. — Ostatnie wiadomości z *Kap*, dochodzą do 20go Listopada; wojna jest ukończoną, ale pokoju jeszcze nie zawarto; *Kafrowie* zniszczeni są wojną i pomiędzy sobą rozdwojeni; niektóre tylko pokolenia niechcą boju zaprzestać; Jenerał *Cathcart* z 2,000 wojska ruszył ku granicy. — Z powodu przybycia do *Southampton* trzech parostatków zarażonych *żółtą febrą*, admiralicja wydała rozkazy ostrożności przy odpływie okrętów z *Indji Zachodnich* zalecające. — Na kanale *Irlandzkim* znowu gwałtowne burze nie mało strat zrządziły. — Z *Rangun* wiadomości dochodzą do 18go Listopada; Jenerał *Godwin* z 4ma parostatkami i wielu mniejszemi statkami, udaje się do *Pegu;* inne oddziały wyprawiają do *Prome*. *Birmanowie* znowu ważną klęskę ponieśli. Jenerał *Godwin*, z powodu wolnego prowadzenia wojny, ma być odwołanym. (P. G., N. P. Z.)

FRANCJA. — *Paryż 26 Grud:*. — Przejażdżka Cesarza do *La Fère* odroczoną została, ponieważ Senat udał się do *Compiègne*, dla przedstawienia Cesarzowi uchwały, zmieniającej ustawę. Dokument ten jutro w *Monitorze* ogłoszonym być ma. Cesarz pojutrze jest w *Paryżu* spodziewanym. Wielu Senatorów zaraz po zatwierdzeniu ostatniej uchwały, wyjechało do swych dóbr. Dwór Cesarski wkrótce skompletowany zostanie. — Poseł *Portugalski* otrzymał już nowe listy wierzytelne. — Kilkunastu najznakomitszych artystów pracuje nad puklerzem srebrnym, który ma przedstawiać ostatnie *votum* ludowe. To arcy-dzieło sztuki ofiarowane być ma Cesarzowi przez deputację z członków Senatu, Ciała Prawodawczego, znakomitych artystów i literatów; sądzą, że przyjętem zostanie.— W tych dniach w teatrze starego cyrku, przedstawiono dramat wojskowy, w którym główną rolę gra Marszałek *Massena;* autorami tej sztuki są bracia *Coignard*, z których jeden niedawno ozdobiony został orderem *legji honorowej*.— Cesarz w *Compiègne*. kazał wręczyć córce Mera, która mu przy wjeździe koszyk kwiatów ofiarowała, kosztowną bransoletę, a przekupkom miasta, które podobnyż hołd mu złożyły, 1,000 fr.— *Monitor* ogłosił długą listę nowych mianowań w *legji honorowej;* nowo-mianowani należą wyłącznie do korpusu, który wziął szturmem miasto *Leguat* w *Afryce*.— Szeryf *Bu-Maza*, uzyskał warunkową swobodę; nie wolno mu tylko opuszczać *Francji*.— Z rozkazu Cesarza, nowa moneta miedziana rozdawaną będzie najprzód armji; każdy żołnierz ma mieć przynajmniej decymę, nim moneta owa w handlu krążyć zacznie.— Dochody z podatków miejskich konsumcyjnych *Paryża* do 17 b. m. przyniosły 37,453,000 fr., przeszło o 3 miljony więcej jak w roku 1851.—Od 1 Stycz: *Monitor* wychodzić będzie w większym formacie. (I. B.)

Paryż 27 Grud: (d. t.) — Cesarz dziś jest spodziewany z *Compiègne;* na kolei żelaznej już pociąg nadzwyczajny obstalowano. Jutro Nuncjusz PAPIEZKI, wręczy swe listy wierzytelne. Arcy-Biskup *Bordeaux*, Kardynał *Donnet* ma zostać Ministrem wychowania. *Monitor* ogłosił dziś uchwałę Senatu o zmianie ustawy. (N. P. Z.)

HISZPANJA. — Królowa zupełnie przyszła do zdrowia. — Wielu deputatów *Madryt* opuściło, i udało się do swych prowincji.— Spodziewają się wkrótce ważniejszych działań gabinetu. (I. B.)

WŁOCHY. — W *Turynie*, Senat odrzucił pierwszy artykuł prawa o małżeństwach cywilnych, obejmujący główne zasady tego projektu. — PAPIEŻ przesłał listy wierzytelne Nuncjuszowi w *Paryżu*, dopiero po porozumieniu się z *Austrją*, i to było powodem opóźnienia przesyłki tych listów. — Rząd cofnął projekt do prawa o małżeństwie cywilnem, którego pierwszy artykuł przez Senat odrzuconym został.— Brak gotówki mocno tam czuć się daje.— W *Florencji* projektowana pożyczka rządowa nie przyszła do skutku, dla braku konkurentów. (I. B., G. P.)

ROZMAITOŚCI.— Jedyny syn b. Posła *Hiszpańskiego* w *Rzymie* i Prezesa ostatnich kortezów, P. *Martinez de la Roza*, który po odjeździe swego ojca pozostał w *Rzymie* jako urzędnik poselstwa, otrzymał ciężką ranę w czasie fechtunku. Gałka szpady przeciwnika jego odskoczyła w chwili pchnięcia, i młody *Hiszpan*

gołem żelazem dostał w piersi. O wyzdrowieniu jego powątpiewają.— *Béranger* mieszka teraz na ustroniu, i pisze pamiętniki.— *Gazeta Peszteńska* pisze, że młody jeden człowiek, któremu, między innemi, dostała się w spadku bogata bibljoteka, napisał do jednego antykwarjusza do *Wiednia*, aby wszystkie xiążki ryczałtem od niego kupił. Xięgarz oświadczył gotowość, ale zażądał tytułów. Wkrótce odebrał xięgarz wielką pakę, roztwiera ją, i znajduje wszystkie tytuły xiążek.... powycinane.— »*Julisiu*, podaj mi ten tuzin talerzy....” »Co Pani mówisz?” odrzekła zdziwiona *Julisia*. »Albo co?” zapytała Pani. »Bo ja myślałam, że to tylko koszule liczą się na tuziny.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błędowski Józ: Oby: z Krzewaty nr 586; Czarniecki Stef: Obyw: z Wysokiego nr 476; Lipski Jak: Ob: z Sojek nr 584; Laryss Karol Baron z Krakowa nr 613; Łuba Joanna Oby: z Białegostoku nr 625; Mielnikow Jen:-Major z Siedlec; Poletyłło Aureli Hr. z Rakołup nr 414; Przezdziecki Miecz: Hr. z Czarnego Ostrowia nr 613; Sędzimir Oby: z Szlubowa nr 556; Wejs Miecz: Ob: z Gub: Grodzieńs:.— Andrychiewicz Mich: Oby: z Przyborowic nr 476; Babkin Jene:-Major z Tykocina; Dąbski Arkadjusz Oby: z Wieńca nr 570; Eremiejew Radca Dworu, Kamerju: Dw: J. C. K. M., z Paryża; Kuhn Fran: Ant: Doktór z Londynu nr 472; Łubieńska Konstancja Żona Tajnego Rad:, Senatora, z Paryża nr 413; Rzewuska Apolonja Oby: z Drezna nr 414; Stummer Jan Kup: z Krakowa nr 441; Woroniecka Felixa Xiężna z Drezna nr 414.

Wyjechali: Bode Leop: Dok: do Cesarstwa; Bielski Ant: Oby: do Fajsławic; Gay Ludw: Naucz: do Szwajcarji; Plater Idalja Hr. do Gub: Kowieńskiej; Zyk Wojc: Felczer do Drezna. — Blumenthal Jakób Kup: do Culm; Ostromęcki Rom: Sędz: Appella: do Prażmowa; Oborski Sztabs-Kapitan do Chełmna; Skarzyński St: Oby: do Łaniąt.

DONIESIENIA.

Dwie **SUKNIE BALOWE**, atłasowe, na średni wzrost, biała, z pokryciem iluzionowem, z pąsowem haftem; 2ga z takimże pokryciem bez haftu, z ubraniem, prawie nieużywane, są do sprzedania przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1298 *a*, na dole od frontu, w bramie na lewo.


DOMINA czarne i kolorowe; oraz **UBIORY KRAKOWSKIE**, świeżo na bieżący karnawał wykończone, **MASKI** i t. p., są do wynajmowania u podpisanej w Magazynie Strojów przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 374, wprost Zakładu Litograficznego Fran: Schuster. — Katarzyna *Sarnacka*.

W domu pod Nr 1103 *b*, na Grzybowie, gdzie Apteka P. Ludwig, jest do sprzedania jeden statek **MASŁA** świeżego, na 37 garncy. Wiadomość w tymże domu, na 2m piętrze.


Dwie Nieruchomości po Janie Mściwujewskim Nr 57, 180 i 199 w Warszawie, przy ul: Brzozowej, Rynek Starego-Miasta i Kamiennych schodkach położone, w terminie ostatecznego przysądzenia d. 30 Grudnia (11 Styczn:) 1852/3 o god: 5 z połud:, przed W. Starczewskim Asses: Tryb: delegowanym, w miejscu posiedzeń Tryb: Cyw: Wydz: 2, sprzedane zostaną. Licytacja zaczynać się będzie od taxy zniżonej t. j. od summy rs. 7244 k. 45. Vadjum rs. 750 jest wymaganem. Warunki sprzedaży w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 2, i u Patrona Szypnickiego w Warsz: pod Nr 2244, przejrzane być mogą.


DOMINA czarne i kolorowe, nowe, oraz **MASKI**, są do wynajęcia po cenach umiarkowanych, w Magazynie Mód istniejącym w gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej.— Tamże odbywa się wyprzedaż **KAPELUSZY** i **CZEPECZKÓW**, zupełnie świeżych, po cenach zniżonych.

Przy ulicy Freta, wprost ulicy Ś-to-Jerskiej pod Nr 257, są **DOMINA** i Krakowskie **PRZYBRANIA**, świeżo wykończone, do wynajęcia.

Ktoby miał do wynajęcia MIESZKANIE złożone z 3ch lub 4ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Wozowni, Stajni na parę koni, lub bez, lecz w każdym razie z meblami, na ulicach pryncypalniejszych; to niech zostawi adres u Piotra Szwajcara w domu Hr. Andr: Zamoyskiego przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1245 *a*, lub też w mieszkaniu JW. Sarneckiego, w tem domu mieszkającego. To mieszkanie potrzebne zaraz lub od 1 Lutego, a to czem prędzej tem lepiej.


DOM z Oficyną, Stajnią, Wozownią i Spiżarnią, Kuchnią, Piwnic dwie, przytem Ogród pięknie urządzony, wszystko w guście eleganckim, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipki za Smoczą, po lewej stronie, gdzie zielone sztachety, Nr 2397.

RYGAŁY sklepowe, wraz z znakami i sprzętami do nich, są do sprzedania dla braku miejsca, pod Nr 2891 przy ulicy Szczyglej, u Majstra Stolarskiego tamże.

Onegdaj wieczorem po kupieniu biletu w Kassie Teatru Wielkiego, idąc na koncert do Teatru, zgubiono PORTE-MONNAIE w zieloną skórkę oprawne, w którym było około fl. 80, dwa lub trzy 3-rublowe, a reszta papierki rublowe i drobna moneta; oraz dwa papierki Igieł i dwa adresa z fabryki kwiatów. Uczciwy Znalazca raczy go oddać pod Nr 804 przy ulicy Orlej, na 1sze piętro, do Właścicielki domu, za nagrodą.

Podpisany, mając zamiar zwinąć raz na zawsze mój zakład **JUBILERSKI**, ogłaszam niniejszym, że z dniem 3m Stycznia 1853 r., rozpocznie wyprzedaż przez publiczną licytację, wszelkiego rodzaju wyrobów JUBILERSKICH, i takową kontynuować będę, aż do zupełnego rozprzedania. — K. *Winkler*, ulica Miodowa Nr 489 *c*, w domu P. Lipkau.

Przy ulicy Granicznej za Bazarem w domu Liedkiego, na 1m piętrze od frontu, jest do odstąpienia **POKÓJ** o 2ch oknach, z Przedpokojem. Ktoby życzył takowy odnająć, zechce się zgłosić po wiadomość do Sklepu z mydłem w tymże domu.


Dnia 25 z. m. pod Nr 1097 przy ulicy Twardej, przybłąkały się dwa **PROSIAKI**. Właściciel może je odebrać. Wiadomość u Bednarza.

SERY: Rocquefort, Strachino, Gorgonzoli, Limburgski, Chester, Parmazan, Szwajcarski i Hollenderski; **WINOGRONA** Hiszpańskie; **JABŁKA** Tyrolskie; CHINOIS; IMBIER, i inne Owoce Włoskie w Cukrze; oraz **SZYNKI** Bajońskie i Westfalskie, nadeszły do Składu Win i Korzeni, Stan: *Rozmanith*, przy ulicy Nowy-Świat.

MASZYNERJA cała, z pięknemi kamieniami do olearni; oraz 3 ŹREBAKI rasy Żmudzkiej, są do zbycia we wsi Pilicy, o pół mili od miasta Warki leżącej. O cenie bardzo umiarkowanej, dowiedzieć się można na miejscu.

Do Składu Grzegorza Dutow w Włocławku, nadszedł świeży transport Towarów jako to: Herbaty w różnych gatunkach, Samowarów świeżego fasonu, Tac Petersburgskich rokoko, Tac do Samowarów okrągłych i podłużnych, Kaloszy gutaperkowych mezkich i damskich, Kawjoru mało solonego, Łososia wędzonego i marynowanego, Minogów Elbląskich, Sardinek w puszkach, Buljonu cielęcego z zwierzyny i ptasiego Sera Szwajcarskiego, Holenderskiego i Zielonego, Luster w ramach złotych i palisandrowych, Porcelany i Fajansu z Rygi, i Bakalji świeżych. Nakoniec utrzymuje tenże skład Miar sypnych Rossyjskich.


Jest do sprzedania w każdym czasie, w Gub: Grodzieńskiej, w m. Pow: Brześciu-Lit:, **DOM** drewniany duży, na podmurowaniu, z dwoma Oficynami i wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, z dużym fruktowym i warzywnym Ogrodem. Leży nad wodą, przy nowo prowadzonem Wołyńskiem szosę; może być użyty na fabrykę lub publiczny zakład. Nabyć go można pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. Ktoby zaś życzył powziąć takową listownie, raczy się zgłosić przez Pocztę do W. Żuromskiego, Właściciela domu.

Samuel *Walter*, Fabrykant patentowanych ochronnych **LATAREK** (za które przyznany ma sobie medal na wystawie z r. 1838), i innych wyrobów blacharskich, mieszka obecnie przy ulicy *Zielnej* pod Nr 1434, obok domu dawniej W. *Pruszaka*; gdzie wyrobów jego w każdym czasie, gotowych, nabyć można; przyjmuje także wszelkie obstalunki.

Do Składu Materjałów Aptecznych Karola *Czyżewskiego* przy ulicy Długiej Nro 489 lit: A, pod Złotym Jeleniem, nadszedł transport świeżych **OLEJKÓW** TŁUSTYCH FRANCUZKICH, do włosów; jakoteż **PERFUM** ANGIELSKICH w rozlicznych zapachach; które sprzedają się w mniejszych i większych partjach.

Uzyskawszy pozwolenie Władzy Edukacyjnej, na założenie Pensji męzkiej o trzech klassach w m. *Kielcach*, zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzi, iż Zakład ten naukowy zostając pod moim kierunkiem, otworzonym już został. Do wykładu nauk, obok wszelkich pomocy naukowych, przybrani są w odpowiednim komplecie wykwalifikowani Nauczyciele.— Przełożony Pensji, Herman *Hiller*.

We wsi Imielnie, Pow: Gostyńskim, mil dwie od Kutna, a 5 mil od Włocławka, na trakcie zbożowym położonej, jest od Śgo Wojciecha r. p. czyli 23 Kwietnia, do wypuszczenia w dzierżawę 3chletnią i bliższą, **OBERŻA** murowana z Zajazdem, Stancjami dla Gości, i wszelkiemi wygodami, oraz wolną Propinacją w 3ch wsiach, do tego należącemi. Wiadomość na miejscu.

Do PANÓW FABRYKANTÓW SUKNA I WŁAŚCICIELI MACHIN.

OLEJ RZEPAKOWY *zupełnie pozbawiony wszelkiego kwasu*, zastępujący miejsce Oliwy, wielokrotnie doświadczony z najlepszym skutkiem, a w następstwie tego już wprowadzony w użycie w znacznej liczbie znakomitych Fabryk, jest do nabycia w większych partjach, po cenie talarów pruskich 12cie w gotowiznie, za centnar pruski wagi netto.— W rafinerji Karola *Krull* w Wrocławiu Carlsstrasse Nro 41.

OSOBA przybyła z zagranicy, życzy wejść w obowiązek PENWEDDIGERA jako SIDEMEJSTER, do fabryki Cukru. Bliższa wiadomość w Hotelu Lipskim, u Rządcy.

Są do wydzierżawienia od Śgo Jana 1853 r., **DOBRA** w Powiecie Stanisławowskim, o mil 6½ od Warszawy, a o milę i pół od traktu Brzesko-Litewskiego położone, składające się z 2ch folwarków, na lat 6 lub więcej. Bliższą wiadomość i opis szczegółowy, powziąść można u Adwokata Andr: Brzezińskiego, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1775.

Po przemieszkaniu lat kilka w m. Lublinie, a następnie w Warszawie, dla interesów familijnych, powróciłem do Siedlec, i założyłem moją PRACOWNIĘ w własnem domu przy ulicy Długiej pod Nr 91; polecam WW. Panom, że jak dawniej tak i teraz, z największą akuratnością będę wykonywać poruczone mi w tem przedmiocie obstalunki, po cenach najumiarkowańszych; gdyż właśnie w tem przedmiocie przysposobiłem świeże fasony, oraz w gotowe roboty mój zakład zaopatrzyłem, jako to: Paltoty, Rajtroki, Tużurki i Kamizelki, w najświeższych gustach sprowadziłem. — Józef *Marcinkiewicz*.

CUKIERNIA wraz z handlem Win i Traktjernią, w mieście Okręgowem Szczuczynie, przy ulicy Zamkowej, tuż przy szosse, w Pcie i Gubernji Augustowskiej, na trakcie Kowieńskim, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można u Pana R. Wisniowskiego, w Dolinie Szwajcarskiej w Warszawie.

DOMINA do wynajęcia, morowe i mantynowe, w rozmaitych fasonach nie zwyczajnych, zupełnie nowe, od ceny rs. 4, do ceny rs. 1 k. 50, wynajmują się w Magazynach P. Dziechcińskiego, przy ulicy Miodowej Nr 486, i przy ulicy Krakow:-Przedm:, naprzeciw XX. Bernardynów Nr 447.

W mieście Kownie Gub: Kowieńskiej, nad rzeką Niemnem, jest do sprzedania lub zamiany na odpowiedni dom albo też dobra ziemskie, w którejkolwiek Gubernji Cesarstwa lub Królestwa, **KAMIENICA** trzy-piętrowa z oficynami i potrzebnemi zabudowaniami massiv murowanemi, na gruncie dziedzicznym pod Nrem 3 położona; przynosząca czystego rocznnego dochodu rs. 1600. Życzący nabyć takową, zgłosić się raczy na miejsce do Właściciela, lub w Warszawie pod Ner 307 przy ulicy Nowe-Miasto, do Wgo Leona Skiwskiego, gdzie bliższą informację otrzyma.

Zawiadamiam szano: Publiczność, iż sprowadziłem do Składu mego, znaczny transport **WINA** Węgierskiego i Szampańskiego w różnych gatunkach, i sprzedaję takowe na oxefty, garnce i butelki, po cenach znacznie zniżonych; oraz towary Rossyjskie, jako to: HERBATĘ Chińską w różnych gatunkach; Samowary z różnych fabryk (Tulskie i Moskiewskie) w najnowszych fasonach; Tace mosiężne pod Samowary i owalne; Tace blaszane z fabryki Petersburgs: w różnych deseniach; Cukierniczki blaszane i Koszyczki do ciasta; Porcelanę różną: Czajniki; Filiżanki; Maselniczki; Serwisy czyli Garnitury; Wazony; Talerze, i t. d.; KAWJOR Astrachański mało-solony; Łososia wędzonego i marynowanego; Minogi Elblągskie; Serdele marynowane; Ser zielony Parmezon i Szwajcarski; Buljon cielęcy i ze zwierzyny, i inne różne Towary Rossyjskie, które syrzedaję po znacznie zniżonej cenie.— *Anfilow*, Kupiec w mieście Piotrkowie.

Zawiadamia się szanowną Publiczność, że podpisany, w mieście Działoszycach, Okręgu Szkalbmierskim, Gubernji Radomskiej, zajmować się będzie ułatwianiem Kupna i Sprzedaży DÓBR, Lasów, lub innych Nieruchomości, a nawet Ruchomości; oraz Stręczeniem Dzierżaw wiejskich i miejskich; Officjalistów prywatnych do umieszczenia; pożyczek, lub kapitałów do ulokowania, i załatwieniem wszelkich zgoła czynności, które dogodniej do skutku doprowadzić się dają, przy pomocy pośrednika zbierającego Informacje o wzajemnych interesach stron. — Polecając się więc względom szanownej Publiczności, uprasza o zgłaszanie się ze swemi powyższego rodzaju potrzebami, listownie, franko do podpisanego, za adressem *S. Rosenblatt w Działoszycach przez Szkalbmierz*, i zapewnia, że poruczane sobie zlecenia, wypełniać będzie z wszelką starannością i pilnością. — Działoszyce, w Grudniu 1852 roku.— S. *Rosenblatt*.

SKŁAD FORTEPJANÓW Zagranicznych,
przy ulicy Wierzbowej Nº 614b, obok Drukarni Kurjera,

Skompletowany został nowemi exemplarzami **FORTEPJANÓW**, z najcelniejszych fabryk pochodzącemi, i posiada obecnie wybór następujący: Fortepjany à queue Erarda, Pleyela z Paryża, Boisselota z Marsylji, Breitkopfa et Härtel z Lipska, Streichera, Bösendorfera, Schweighofera i innych z Wiednia.— PIANINA oblique: Debaina z maszynerją korbową, i Girarda z Paryża; oraz PHISHARMONIKĘ z podwójnym rejestrem Deutschmana z Wiednia.— Cena tych instrumentów jest: od rs. 300 do rs. 1050, stosownie do wykończenia i mechaniki.

Mam zaszczyt zawiadomić osoby interesowane, iż otrzymawszy zezwolenie JW. Kuratora Okręgu Naukowego, otwieram z d. 1 Stycznia 1853, Szkołę niższą płci żeńskiej o dwóch klassach, przy ulicy *Marszałkowskiej*

pod Nr 1403; zaręczając, że wszelkich starań dołożę, aby godnie odpowiedzieć zaufaniu Szanownych Rodziców, którzy dzieci swoje powierzyć mi raczą.— Józefa *Synowska*.

Pod Nr 1556 przy ulicy Chmielnej, są do wynajęcia 4 **POKOJE** z Przedpokojem, i Kuchnią, na 2m piętrze, razem lub częściowo.— Tamże dostać można **BZÓW** w 3ch gatunkach, jako to: Francuzkiego, Perskiego i Tureckiego; oraz rozmaitych Roślin, Winogron, Porzeczek, Agrestu, Drzew fruktowych i kwiatowych.

MIESZKANIE składające się z 6u Pokoi, Przedpokoju, w którym wielki Salon z Balkonem, Garderobą, Spiżarnią, Kuchnią ang:, Izbą dla ludzi, Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią; oraz 3 POKOJE, z Piwnicą i Drwalnią, do najęcia każdego czasu, pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej.

W domu nowo-wyrestaurowanym Nr 1285 przy ulicy Nowy-Świat, pierwszym za Izbą Obrochunkową, do najęcia od Nowego-roku, na 2m piętrze, dwa **POKOJE** obszerne, frontowe, z Przedpokojem;— Stajnia i Wozownia.

Przy ulicy Muranów pod Nr 2191 *a*, jest do wydzierżawienia **OGRÓD** fruktowy, z ogromną Winnicą i Szparagarnią. Wiadomość u Rządcy domu na miejscu.

Dnia 24 z. m. przechodząc ulicą Niecałą, pałac Brühlowski, przez Ogród Saski, na ulicę Graniczną, zgubiony został **RÓŻANIEC** z pereł włoskich, w srebro oprawny, z Medalikiem, na którym z jednej strony Papież, a z drugiej Sty Piotr i Paweł, w niebieskim pudełku. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 402, na 1sze piętro, za stosowną nagrodą.

BILET Lombardowy, wydany za Nrem 9,047, zaginął. Uprasza się więc każdego, ktoby takowy znalazł, o oddanie go do Dyrekcji Lombardu w Magistracie tutejszym urzędującej, tem bardziej, że żadnej ztąd korzyści odnieść nie może, albowiem stosowne ostrzeżenie już nastąpiło.

Główny Skład Towarów Kolonjalnych, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1334 *a*, (dawniej przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372), otrzymał partję **PLAT** z Marmuru Kararyjskiego w białym, czarnym, szarym i czerwonym kolorze, na konsole i okrągłe stoliki; również świeży transport już znanego pięknego **PŁÓTNA** Irlandzkiego w całych i pół sztukach; nakrycia stołowe i Chustki płócienne do nosa; jako też partję zagranicznych palisandrowych i mahoniowych **FORNIERÓW**, które po cenach najumiarkowańszych, sprzedają się.

Wzywa się niniejszem Starozakonnego kupca, z imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania niewiadomego, który przy końcu Sierpnia r. b. ugodził i zakupił **CHMIEL** w Gminie Prażmów Pcie Warszawskim, dał na takowy zadatek w kwocie rs. 50, i po wypłaceniu umówionej należności, miał tenże Chmiel zabrać w dniu 15 Września r.b., aby najdalej do dnia 10 Stycznia r. 1853 zgłosił się do Prażmowa, resztę należności uiścił, i Chmiel zabrał; gdyż w przeciwnym razie, po upływie zakreślonego terminu, wyż rzeczony Chmiel komu innemu sprzedanym zostanie, a dany zadatek, policzonym będzie jako wynagrodzenie straty.



Podpisany, fabrykant wyrobów Rękawiczniczych, miasta Kalisza, ma honor zawiadomić Szano: Publiczność tegoż miasta i okolice, iż na nadchodzącą zimę, Skład mój zaopatrzyłem w znaczny zapas **CZAPEK**, podług najnowszych fasonów wyrobionych, które co do dobroci materjału i roboty, w niczem zagranicznym nie ustępują. Wszelkie obstalunki za umiarkowaną cenę przyjmuję, a za dobroć i akuratność ręczę.— Józef *Goldstein*, ulica Sgo Mikołaja, dom W. Brockmanna Nr 70.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 2.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 5.

TEATR WIELKI. Jutro, *Lunatyczka*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zawieszenie broni. Żona rzsądna. Uściskajmy się.*

Jutro, 2ga *Maskarada;* w czasie której, o godz: 12tej punktualnie, Koncert P. *Kątskiego*, i *Divertissement tancerskie.*

JAN ŻURKOWSKI,
Udziela LEKCJE **Tańców**.— Mieszkanie jego przy ulicy Długiej pod Nrem 590, w domu W. Tyzlera, na pierwsze piętrze od frontu, wprost domu Elerta.

Niżej podpisany, mam zaszczyt uwiadomić Szan: Publiczność, iż tak jak zwykle przez cały karnawał, zacząwszy od Nowego-Roku, po cenach umiarkowanych, dostać będzie można codziennie świeżych **PĄCZKÓW**.— Jan *Haberkant*.

Od dnia dzisiejszego, w Cukierni przy rogu ulicy Freta i Sto-Jerskiej, **PĄCZKÓW** z konfiturami, po kop: $1\frac{1}{2}$ i $2\frac{1}{2}$, oraz ananasowych po kop: 5, codziennie dostać można; jak również Ciast różnego rodzaju, Tortów na różną cenę, oraz Ciastek wybornych do herbaty gustownie na tacy ubranych, a to wszystko świeże i jak najsmaczniej przyrządzone, po cenach miernych.— J. *Lobzin.*

W nowo-założonej **CUKIERNI**, przy ulicy Piwnej pod Nr 16, wprost Kościoła XX. Augustjanów, dostać można wszelkich Ciast za pomierną cenę; oraz **PĄCZKÓW**; jak niemniej przyjmują się tamże wszelkie obstalunki; wykonywając z wszelką akuratnością i gustem.— M. B.

Od dnia dzisiejszego w Cukierni A. Rudnickiego, pod Nr 2gim przy ulicy Sto-Jańskiej, dostać można **PĄCZKÓW** na ma świeżem wypiekanych, z konfiturami malinowemi i wiśniowemi, sztuka po kop: $2\frac{1}{2}$ i $1\frac{1}{2}$.

W Cukierni, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 765, począwszy od dziś, przez cały przeciąg karnawału, dostać będzie można codziennie od godziny 10 z rana do 10 wieczorem, **PĄCZKÓW** z konfiturami po kop: $1\frac{1}{2}$ i $2\frac{1}{2}$ sztuka. Wszelkie obstalunki na Pączki, Ciasta, Torty, i inne wyroby Cukiernicze, przyjmują się tamże, które akuratnie i przy umiarkowanej cenie, wykonywane będą; z czem mam zaszczyt Sz: Publiczności, polecić się.— C. *Zabłocki.*

Nadeszły świeże transporta **PIWA** *Bawarskiego*, z Fabryki W. Piotra *Steinkellera* z Żarek. Można go dostać na oxefty i mniejsze naczynia, jakoteż na butelki i kufelki, przy ulicy Trębackiej w Zakładzie pod Nrem 638.— Zakład powyższy poleca się dobremi WINAMI, wyborem Potraw i smacznemi Przekąskami, przy miernych cenach.

Sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** na Kufle, z Browaru L. Naimskiego, w mieście Włocławku, u P. Wojciechowskiego, od dnia 1 Stycznia r. b., w domu W. Giemera Nr 211.

PIWO BAWARSKIE,
Z FABRYKI
GŁUCHÓW,
POD GRÓJCEM,
W RADOMIU,
w domu W. *Kwaśniewskiego*, od dnia 9 b. m., sprzedaje się na **Kufle**, Butelki, Oxefty $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$, $^1/_8$, po cenach fabrycznych. Administrator tego Zakładu poleca się JJWW. i WW. PP., z Przekąskami i Śniadaniami, i t. d., które w najlepszym doborze Potraw, i po cenach nader umiarkowanych, ciągle, dla wygody i przyjemności zwolenników Piwa Bawarskiego, mieć będzie.— Tamże znajduje się najdokładniejszy **BILLARD**.
Johann.

Zaprasza się Szanownych Osób, pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, na **FLAKI** dobre, KISZKĘ, PULPETY i wszelkie przysposobienie; dom XX. Kamedułów, gdzie czerwona brama.— K. B.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 20 Gru: (1 Stycz:) 1852/3 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*